

UNIwersytet Warszawski
Wydział Nauk Politycznych i Studiów
Międzynarodowych

Tomasz Smura

Streszczenie pracy doktorskiej pod tytułem
Polityka równowagi sił państw regionu Azji i
Pacyfiku w kontekście wzrostu potęgi Chińskiej
Republiki Ludowej

Praca doktorska

napisana pod kierunkiem naukowym

prof. dr. hab. Romana Kuźniara

Promotor pomocniczy:

Dr Marek Madej

Warszawa 2017

Tematem rozprawy doktorskiej pod tytułem *Polityka równowagi sił państw regionu Azji i Pacyfiku w kontekście wzrostu potęgi Chińskiej Republiki Ludowej* jest polityka równowagi sił (polityka równoważenia – ang. *balancing*) oraz jej prowadzenie przez państwa regionu Azji i Pacyfiku wobec wzrostu potęgi Chińskiej Republiki Ludowej. Celem pracy jest określenie czynników, które sprawiają, że jedne państwa regionu Azji i Pacyfiku sięgają do polityki równowagi sił/polityki równoważenia a inne nie. Zagadnienie to częściowo wyjaśnia opisana w rozdziale I pracy teoria „równowagi zagrożenia” Stephena M. Walta stanowiąca, iż to czy państwo zdecyduje się na prowadzenie polityki równoważenia, zależy od tego czy postrzega ono inne państwo za zagrożenie. Z kolei uznanie jakiegoś państwa za groźne wynika z takich czynników, jak: całkowita siła, bliskość geograficzna, zdolności ofensywne, ofensywne intencje, z czego najważniejszym pozostaje ten ostatni.

Ponieważ, jak wskazano w pracy, w przypadku państw sąsiedzkich Chin trzy pierwsze czynniki w zasadzie pokrywają się o tym, czy będą one prowadzić wobec ChRL politykę równoważenia, musiałby zdecydować czynnik czwarty, czyli agresywne intencje. Pytaniem jakie postawiono w pracy jest jednak, dlaczego jedne państwa uznają dany kraj za agresywny i mający ofensywne intencje, a inne państwa tak go nie postrzegają. Odpowiedź, zdaniem autora pracy, na to pytanie leży w percepcji państwa umacniającego swoją pozycję w układzie sił opartej się na historycznych doświadczeniach i opinii społeczeństwa oraz przede wszystkim elit politycznych, które rozstrzygają o kształcie polityki wobec danego problemu.

Na podstawie celu badawczego pracy i w oparciu o powyższe wnioski sformułowano następujące zadania badawcze:

- określenie czy pojęcie polityki równowagi sił jest aktualne we współczesnym świecie;
- określenie jak wybrane, najistotniejsze państwa regionu Azji i Pacyfiku postrzegają Chiny i wzrost chińskiej potęgi;
- określenie, które państwa prowadzą wobec Chin politykę tożsamą lub zbliżoną do polityki równoważenia;
- określenie, dlaczego jedne państwa prowadzą wobec Chin politykę równoważenia a inne nie;
- ustalenie istnienia zależności między percepcją Chin i chińskiej potęgi a prowadzeniem polityki równowagi sił przez państwa sąsiednie.

W odpowiedzi na główne pytanie badawcze pracy, czyli dlaczego państwa regionu Azji i Pacyfiku reagują w różny sposób na wzrost potęgi Chin, a ściślej – dlaczego jedne państwa sięgają do stosowania polityki równowagi sił, a inne tego nie czynią, postawiona została następująca hipoteza główna:

państwa regionu Azji i Pacyfiku stosują wobec Chin politykę równowagi sił (zmienna zależna), ponieważ ich elity i społeczeństwo postrzegają Chiny jako państwo historycznie agresywne i wykazujące tendencje hegemoniczne oraz mają z Chinami nierozwiązane konflikty historyczne i terytorialne (zmienna niezależna).

Praca została podzielona na cztery główne rozdziały. Rozdział I zatytułowany *Kategoria równowagi sił w nauce o stosunkach międzynarodowych*, mający charakter rozdziału teoretycznego, jest poświęcony w całości pojęciu równowagi sił i polityki równoważenia. Jego celem jest zdefiniowanie pojęć, w tym przede wszystkim pojęcia równowagi sił, oraz całościowe przeanalizowanie literatury i podsumowanie stanu wiedzy dotyczącej tematu, a także znalezienie luk i braków w istniejącej teorii. Problemem badawczym rozdziału jest określenie, czym jest równowaga sił oraz wskazanie, czy pojęcie polityki równowagi sił/polityki równoważenia jest aktualne.

Jak wskazuje autor, równowaga sił, choć jest jednym z podstawowych pojęć w nauce o stosunkach międzynarodowych, nie jest terminem jednoznacznym i doczekała się w toku historii różnych, często sprzecznych, definicji. Uznawany za jednego z ojców szkoły realistycznej w teorii stosunków międzynarodowych Hans J. Morgenthau wyróżnił bowiem cztery główne znaczenia pod jakimi występuje pojęcie równowagi sił. Były to: polityka zmierzająca do osiągnięcia określonego stanu rzeczy, istniejący stan rzeczy, w przybliżeniu równy podział sił oraz wszelkiego rodzaju podział sił. Z kolei Martin Wight wyróżnia aż dziewięć znaczeń równowagi sił. Autor przywołuje tu słowa brytyjskiego historyka Alberta F. Pollarda, który stwierdził, że: „równowaga sił może oznaczać niemal wszystko; termin ten jest używany nie tylko w różnych znaczeniach przez różnych ludzi lub w różnych znaczeniach przez tych samych ludzi w różnym czasie, ale w różnych znaczeniach przez tych samych ludzi w tym samym czasie”¹. Na potrzeby pracy przyjęto jednak spójną definicję R. Bierzanka stanowiącą, iż „równowaga sił w stosunkach międzynarodowych polega na takim układzie sił między państwami lub sojuszami, w którym żadne z nich nie góruje w sposób zdecydowany nad innymi, bądź też wyraża się w zasadzie polityki zagranicznej zmierzającej

¹ Cyt. za M. Sheehan, *The Balance of Power: History and Theory*, London 1996, s. 15.

do stworzenia i/lub utrzymania przedstawionego powyżej układu sił, a zatem niedopuszczenia do nadmiernego wzrostu potęgi któregośkolwiek państwa lub sojuszu”². Na podstawie tej definicji w pracy odróżniono zatem termin równowagi sił – rozumianej jako zbiór różnych konfiguracji rozłożenia potęgi, w których nie ma mocarstwa, które dominowałoby nad innymi państwami w sposób absolutny – od terminu polityki równowagi/polityki równoważenia (ang. *balancing*).

Jak wskazuje autor, równowaga sił w ujęciu statycznym może być rozpatrywana na różnych poziomach analizy. Może występować zatem nie tylko na poziomie systemu międzynarodowego, ale również na poziomach regionów (poziom podsystemów). Podobnie jest z polityką równoważenia – mocarstwa mogą na przykład utrzymywać hegemonię w danym regionie, prowadząc jednocześnie politykę równowagi sił na poziomie systemu międzynarodowego. Mniejsze państwa mogą również podejmować wysiłki na poziomie regionalnym, aby zabezpieczyć się przed niebezpieczeństwem ze strony wzrostu potęgi któregoś z nich, bez angażowania w problem mocarstw skoncentrowanych na działaniach na poziomie systemu

Podobnie wnikliwie analizowane jest pojęcie potęgi państwa. W tym przypadku autor przyjmuje definicję Raymonda Arona, stanowiącą, iż „potęgą na scenie międzynarodowej nazywamy zdolność jakiejś jednostki politycznej do narzucania swej woli innym jednostkom politycznym”.

W dalszej części rozdziału autor analizuje ewolucję koncepcji równowagi sił w toku historii. Jak wskazuje, istnieją spory co do uniwersalności i ponadczasowości koncepcji równowagi sił. Według części badaczy równowaga sił jako strategia polityki zagranicznej funkcjonuje w zasadzie tak długo jak sama idea państwa. Inni badacze uznają jednak, że równowaga sił jest konceptem europejskim zrodzonym w epoce renesansu – jego uniwersalność jest zatem kwestią dyskusyjną. Choć pewne ślady myślenia w kategoriach równowagi sił możemy dostrzec już w starożytności, prawdziwy rozwój tej koncepcji przypada jednak na epokę nowożytną. Po raz pierwszy koncepcja polityki równowagi sił została opisana w II poł. XV w. przez włoskich myślicieli i szybko rozpowszechniła się w Europie. Zyskała ona jeszcze większe uznanie wśród władców i uczonych w XVIII wieku.

² R. Bierzanek, Zasada równowagi sił we współczesnym świecie, „Sprawy Międzynarodowe” 1985, nr 2, s. 58.

Powstawały wówczas liczne dzieła teoretyczne jej poświęcone, natomiast sama idea niosła generalnie ze sobą pozytywne skojarzenia.

W okresie stulecia pomiędzy wojnami napoleońskimi a I wojną światową mieszkańcy Europy doświadczyli dwóch najdłuższych okresów pokoju w nowożytnej historii kontynentu (1815-1853 i 1871-1914). Według autora, duży wpływ miała na to polityka równowagi sił starannie prowadzona przez europejskie mocarstwa. Rozwinęło się także intelektualne zaplecze, na którym oparta była owa polityka. Z kolei okres międzywojnia nie był najkorzystniejszym czasem dla rozwoju koncepcji polityki równowagi sił. Była ona oskarżana o przyczynienie się do wybuchu I wojny światowej, przez co prezentowanie działań państwa w jej ramach stało się wysoce niepopularne. Polityka równowagi sił pozostała jednak praktyką mocarstw.

II wojna światowa i porażka Ligi Narodów zdyskredytowały dominujący w międzywojniu idealizm a naukowcy i badacze stosunków międzynarodowych zwrócili się w stronę realizmu politycznego, którego jedną z podstawowych kategorii jest równowaga sił. Po zimnej wojnie do pojęcia tego odnosili się do niemal wszyscy najważniejsi teoretycy stosunków międzynarodowych z Hansem J. Morgenthauem, Hedley'em Bullem i Kennethem Waltzem na czele. Współcześnie największą wartość wydają się mieć prace Stephena M. Walta i Johna J. Mearsheimera.

W pracy wskazano, że choć polityka równowagi sił jest upatrywana głównie jako europejski koncept, nie oznacza to, że przykładów jej stosowania nie można znaleźć w innych regionach świata, w tym w Azji. Strategia polityki zagranicznej zbliżona do polityki równowagi sił była znana w starożytnych Chinach, niemniej ze względu na wielowiekową dominację Chin państwa regionu Azji Wschodniej i Południowo-Wschodniej, jak Korea Południowa czy Wietnam, nie miały możliwości prowadzenia polityki równowagi sił. Pewnym wyjątkiem w tym względzie jest Japonia, która po rewolucji Meiji, pod koniec XIX w. dołączyła do grona wielkich mocarstw światowych. Wielowiekową tradycję prowadzenia polityki równowagi sił ma natomiast Rosja.

Przedmiotem rozdziału II pod tytułem *Proces chińskich reform i wzrost potęgi Chin* było zbadanie fenomenu wzrostu potęgi Chin oraz tego, w jaki sposób przejawia się chińska potęga. Autor pracy stara się w nim wyjaśnić, jak biedne, półfeudalne państwo w ciągu czterech dekad stało się drugą największą gospodarką świata, z perspektywą na

zostanie największą potęgą ekonomiczną. Celem rozdziału jest także określenie, w jaki sposób i w jakich obszarach przejawia się potęga Chin, a przede wszystkim jak Chińczycy widzą istniejący porządek międzynarodowy oraz swoje miejsce w układzie sił. Autor analizuje przede wszystkim w tym zakresie, na ile Chińczycy zainteresowani są regionalną, a w dalszej perspektywie – światową dominacją. Problemem badawczym jest określenie, na ile potęga Chin jest realna i powinna prowadzić do uruchomienia polityki równoważenia przez państwa regionu.

Jak wskazuje autor pracy, droga rozwoju Chin od czasu zwycięstwa komunistów w chińskiej wojnie domowej w 1949 r. do obecnego statusu drugiej największej gospodarki świata była bardzo długa i skomplikowana. Przedsięwzięcia Mao Zedonga, jak wielki skok czy rewolucja kulturalna z jednej strony zatrzymały czy wręcz cofnęły Chin w rozwoju, z drugiej zaś strony, w pewnym sensie, przygotowały strukturę społeczną państwa pod późniejsze reformy ekonomiczne. Rozpoczęte w 1978 r. przemiany gospodarcze Deng Xiaopinga przyniosły Chinom bezprecedensowo szybki rozwój gospodarczy i status ekonomicznego mocarstwa. Obecnie Chiny są drugą największą gospodarkę świata, wykazującą średni wzrost gospodarczy oscylujący w granicach około 10 proc. PKB rocznie³. O ile, według szacunków Banku Światowego, jeszcze w 1990 r. chiński produkt krajowy brutto mierzony w dolarach amerykańskich według kursu z 2010 r. wynosił około 829 mld USD, to w 2000 r. wynosił już 2,23 bln USD, by w 2010 r. sięgnąć 6,1 bln USD, natomiast w 2016 r. – 9,5 bln USD⁴. Chiński udział w światowej gospodarce stanowi obecnie ponad 14 proc., wnosząc największy wkład w jej wzrost⁵. Chiny są także największym dysponentem rezerw dewizowych (o wartości ponad 3 bln USD⁶) oraz największym eksporterem na świecie, z ponad 13 proc. udziałem w globalnym eksporcie⁷. Co więcej, chińska gospodarka pod względem PKB mierzonego parytetem siły nabywczej prześcignęła gospodarkę amerykańską, stając się największą na świecie⁸.

³ W latach 1990-2015 średni wzrost gospodarczy był na poziomie 9,4 proc. PKB. *The World Bank*, <http://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.KD.ZG?end=2015&locations=CN&start=1995> (dostęp 10 kwietnia 2017 roku).

⁴ Ibid.

⁵ Ibid.

⁶ The CIA World Factbook, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/ch.html> (dostęp 10 kwietnia 2017 roku).

⁷ World Trade Organization, <http://stat.wto.org/CountryProfile/WSDBCountryPFView.aspx?Country=CN> (dostęp 10 kwietnia 2017 roku).

⁸ The CIA World Factbook, op. cit.

Jak pisze autor, na tym jednak nie kończą się ambicje władz i społeczeństwa Chin. ChRL bowiem intensywnie rozbudowują także siły zbrojne oraz zwiększają aktywność w skali globalnej. Według Szwedzkiego Instytutu Badań nad Pokojem (ang. *Stockholm International Peace Research Institute*, SIPRI) chińskie wydatki zbrojeniowe w 2015 r. sięgnęły blisko 214 mld USD, będąc drugimi najwyższymi na świecie po wydatkach amerykańskich, wynoszących około 600 mld USD. Od 2006 r. chińskie wydatki na obronę zwiększyły się ponad dwukrotnie, podczas gdy wydatki amerykańskie w tym czasie zasadniczo nie zmieniły się, a nawet uległy niewielkiemu zmniejszeniu. Niepokój Waszyngtonu oraz państw sąsiadujących z Chinami może także wpływać na dalszy kierunek rozwoju Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej. Według raportu Departamentu Obrony dla Kongresu USA Chiny intensywnie reformują swoje siły zbrojne tak, aby z jednej strony wzmocnić ich zdolności do prowadzenia krótkotrwałego konfliktu o wysokiej intensywności, czyli takiego jaki mógłby rozegrać się w Cieśninie Tajwańskiej, a z drugiej zbudować zdolności do projekcji siły z dala od swojego terytorium. Wzrost potęgi Chin możemy zaobserwować także w kategoriach mniej mierzalnych niż siła gospodarki czy potencjał sił zbrojnych. Chodzi przede wszystkim o prestiż międzynarodowy, zdolności do działania na arenie międzynarodowej czy oczekiwania innych podmiotów co do roli Chin w systemie międzynarodowym.

W pracy postawiono pytanie, jaki efekt będzie miał wzrost potęgi Chin na układ sił i istniejący porządek międzynarodowy. W chińskiej polityce można w tym względzie zauważyć pewną niespójność. Z jednej strony Chiny oficjalnie realizują politykę „pokoju i rozwoju”, zapewniają o uczciwych intencjach i wyrzekają się dążenia do hegemonii w regionie. Z drugiej strony szybko rozbudowują potencjał militarny i coraz bardziej asertywnie odnoszą się do państw sąsiedzkich. Tendencje te widać dobrze w polityce nowej generacji chińskich przywódców z Xi Jinpingem na czele, choć Chiny oficjalnie skupiają się przede wszystkim na problemach wewnętrznych i reformach społecznych. Od objęcia władzy przez Xi realizowana jest również zakrojona na szeroką skalę kampania antykorupcyjna. Z drugiej strony Chiny zaczynają odchodzić od samoograniczenia w polityce zagranicznej, coraz wyraźniej wskazując na siebie jako na mocarstwo globalne. Wyrazem tego są nowe potężne inicjatywy gospodarcze, takie jak idea „jednego pasa – jednej drogi” czy Azjatycki Bank Inwestycji Infrastrukturalnych. Polityce nowych władz przyświeca hasło realizacji

„chińskiego snu”, które nie zostało jednak jasno zdefiniowane, oraz związanego – czy utożsamianego – z nim „wielkiego odrodzenia narodu chińskiego”.

Jak podsumowano rozważania w tym rozdziale, to, jak rozwinie się sytuacja w regionie, nie zależy jedynie od Chin. Istotne jest także to, jak państwa regionu odbierają wzrost Chin i jak na niego reagują. Kolejne rozdziały pracy zostały poświęcone więc percepcji wzrostu chińskiej potęgi oraz temu, jakie działania indywidualnie i zbiorowo podejmują państwa regionu w odpowiedzi na rosnący potencjał Chin oraz czy można rozpatrywać je w kategoriach klasycznej polityki równowagi sił.

Przedmiotem rozdziału III, pod tytułem *Percepcja Chin i wzrostu chińskiej potęgi w państwach regionu Azji i Pacyfiku*, jest postrzeganie Chin i wzrostu ich potęgi przez największych sąsiadów ChRL. Celem rozdziału jest wskazanie tego, jak kluczowe państwa obszaru Azji i Pacyfiku – Japonia, Rosja, Korea Południowa i Indie – postrzegają Chiny i wzrost ich potęgi. Celem rozdziału jest także określenie, na ile i dla których państw wzrost potęgi Chin stanowi – w ich odczuciu – zagrożenie. W tym przypadku podstawę stanowi analiza historycznych relacji państw, oficjalnych dokumentów, wypowiedzi polityków oraz sondaży opinii publicznej. Problem badawczy odnosi się bezpośrednio do zmiennej niezależnej hipotezy głównej i dotyczy ustalenia, od czego zależy identyfikowanie wzrostu potęgi jednego z państw jako zagrożenia.

Właśnie część poświęcona percepcji Chin i chińskiej potęgi przez państwa regionu Azji i Pacyfiku ma kluczowe znaczenie dla pracy. Percepcja Chin w oczach sąsiadów jest różna, niemniej dominuje w niej ambiwalencja, niechęć czy wręcz strach. Chiny w swojej historii wielokrotnie toczyły wojny lub najeżdżały państwa sąsiednie, co do dziś determinuje ich relacje na przykład z Wietnamem czy Indiami. Natomiast w przypadku Japonii, choć Chiny nie podejmowały agresywnych działań przeciw temu krajowi, na stosunki wydaje się oddziaływać obawa Japończyków przed ewentualnym chińskim odwetem za działania Japonii z czasów imperialnych. Nawet w przypadku Rosji i Korei Południowej, mających dobre relacje polityczne z Chinami, przy bliższej analizie widać pewną dozę nieufności. W przypadku Rosji objawia się ona na przykład w niechęci do sprzedawania ChRL najnowszych typów uzbrojenia czy szukania alternatywnych partnerów gospodarczych i odbiorców surowców.

Na percepcję Chin wśród sąsiadów wpływają też ich otwarte spory terytorialne z państwami sąsiedzkimi. Spośród analizowanych państw Chiny toczą takie spory z Japonią, Indiami i Wietnamem, jednak również w przypadku Rosji i Korei istnieją niepokoje co do terytorialnych aspiracji Chin. Co więcej, Chiny nie informują wyraźnie o zasięgu swoich żądań terytorialnych – pojawiają się w tym względzie różne głosy, z różnych ośrodków zbliżonych do chińskiego przywództwa – co dodatkowo pogłębia obawy sąsiadów. Budowie zaufania do pewnego stopnia służą szybko rozwijające się relacje gospodarcze – dla większości badanych państw ChRL pozostaje najważniejszym partnerem handlowym. Jednak ich wpływ jest ograniczony, bowiem pojawiają się pewne obawy społeczne co do zbytowego uzależnienia od rynku chińskiego, co jest widoczne w przypadku Korei Południowej, Rosji czy Indii.

Rozdział IV, zatytułowany *Polityka równowagi sił w reakcji państw Azji i Pacyfiku na wzrost potęgi Chin*, dotyczy działań, jakie analizowane państwa podejmują w odpowiedzi na wzrost potęgi Chin. We wspomnianym rozdziale przedstawione są dane empiryczne zebrane przez autora, dotyczące przyjętych doktryn, współpracy wojskowej oraz przede wszystkim budowania koalicji i sojuszków mających na celu zrównoważenie rosnącej potęgi Chin. Celem rozdziału jest zidentyfikowanie państw, których politykę można zdefiniować jako politykę równowagi sił/równoważenia. Problem badawczy rozdziału odnosi się bezpośrednio do zmiennej zależnej hipotezy głównej i dotyczy sposobu reagowania na wzrost potęgi Chin przez poszczególne państwa regionu Azji i Pacyfiku, a w szczególności wykorzystania przez nie polityki równoważenia.

Jak wskazuje autor, wzrost potęgi i asertywności Chin stanowi jeden z najważniejszych czynników wpływających na kształt środowiska bezpieczeństwa na obszarze Azji i Pacyfiku i determinuje on zachowania państw regionu. Jak wykazano w poprzednim rozdziale, część analizowanych w omawianej pracy państw, ze względu na doświadczenia historyczne czy otwarte konflikty terytorialne z Chinami, obawia się wzrostu potencjału – szczególnie militarnego – Chińskiej Republiki Ludowej. Dotyczy to szczególnie Japonii, Indii i Wietnamu, które podejmują działania, mogące być sklasyfikowane w ramach klasycznej, znanej z teorii stosunków międzynarodowych, polityki równowagi sił, zarówno w zakresie równoważenia zewnętrznego (sojusze, współpraca wojskowa), jaki i wewnętrznego (zwiększanie własnego potencjału militarnego). Dla państw regionu Azji i Pacyfiku podstawowym partnerem w równoważeniu Chin pozostają Stany Zjednoczone, pełniące rolę specyficznego *offshore balancer*, jednak coraz intensywniej rozwija się również współpraca

między samymi regionalnymi graczami, w szczególności Japonią a Indiami i Australią oraz Japonii i Wietnamu. Nie przyjmuje ona jeszcze charakteru „równoważenia twardego” (ang. *hard balancing*) – sojuszu wojskowego, ale z całą pewnością można ją sklasyfikować jako „równoważenie miękkie” (ang. *soft balancing*) i można oczekiwać, iż w przypadku bardziej agresywnej polityki Chin będzie ona ewoluowała w kierunku tego pierwszego.

Japonia ożywia i umacnia sojusz militarny ze Stanami Zjednoczonymi oraz rozwija trójstronną wojskową współpracę z USA i Koreą Południową, USA i Indiami oraz USA i Australią, a także współpracę bilateralną w sferze bezpieczeństwa z Indiami, Australią, Wietnamem i Filipinami. Japonia w ostatnich latach podjęła też największy od dziesięcioleci proces zmian własnej polityki bezpieczeństwa, mający rozluźnić ograniczenia w tym względzie nałożone na ten kraj po II wojnie światowej. Indie oprócz szybko rozwijanego partnerstwa strategicznego z Waszyngtonem, wzbogacanego o kolejne komponenty w sferze obronnej, współpracują w formacie trójstronnym z Japonią i USA, a także samą Japonią. New Delhi podejmuje również ogromny wysiłek mający na celu modernizację swoich sił zbrojnych i wzmocnienie przemysłu obronnego. Wietnam rozwija relacje ze swoim jeszcze do niedawna przeciwnikiem – Stanami Zjednoczonymi, aby równoważyć potęgę Chin. Szybko rozwijają się też relacje Hanoi z Tokio. Wietnam rozwija też zdolności obronne (jak pozyskanie okrętów podwodnych) mogące zwiększyć straty Pekinu w przypadku konfliktu. Z drugiej strony Korea Południowa nie wykazuje większej woli współpracy z Tokio. Również format współpracy trójstronnej Japonia-Korea Południowa-Stany Zjednoczone nie wychodzi znacząco poza kwestie związane z problemem Korei Północnej. Także, jak wynika z dokumentów strategicznych Korei Południowej, dla sił zbrojnych Republiki Korei to reżim w Pjongjangu pozostaje priorytetem. Ostrożne próby zbliżenia Rosji z Japonią na skutek nielegalnej aneksji Krymu i konfliktu rosyjsko-ukraińskiego zakończyły się niepowodzeniem. Moskwa, więc kontynuuje ambiwalentną politykę wobec regionu z jednej strony rozwijając współpracę gospodarczą z Chinami, z drugiej zachowując pewną podejrzliwość wobec Pekinu i utrzymując duże siły militarne na wschodzie. Dla Moskwy priorytetem pozostaje jednak kierunek zachodni, a obszar Azji i Pacyfiku ma raczej znaczenie drugorzędne.

Na podstawie rozprawy hipotezę główną pracy można uznać za zweryfikowaną pozytywnie. Za pozytywnym zweryfikowaniem hipotezy przemówiły następujące argumenty:

Po pierwsze, na podstawie pracy można zauważyć istnienie związku między negatywną, opartą na doświadczeniach historycznych percepcją Chin przez państwa sąsiednie a prowadzeniem przez nie polityki równowagi sił wobec ChRL.

Po drugie, z grupy badanych państw politykę równowagi sił w pewnej formie (równoważenia „twardego”, bądź „miękkiego”) wobec ChRL prowadzą państwa mające otwarte spory historyczne i terytorialne z Chinami.

Po trzecie, z grupy badanych państw politykę równowagi sił w pewnej formie (równoważenia „twardego” bądź „miękkiego”) wobec ChRL prowadzą państwa, których społeczeństwa i elity polityczne postrzegają Chiny negatywnie.

Po czwarte, polityki równowagi sił wobec Chin, spośród grupy badanych państw, co do zasady nie prowadzą państwa nie mające otwartych, zasadniczych sporów terytorialnych i historycznych z Chinami.

Po piąte, polityki równowagi sił wobec Chin, spośród grupy badanych państw, co do zasady nie prowadzą państwa, których społeczeństwa i elity postrzegają ChRL pozytywnie.